

Robert Vannoy , Historia Starego Testamentu, Wykład 8

Księga Rodzaju 2

1. Czy jest to kolejna opowieść o stworzeniu?

Omawialiśmy Księgę Rodzaju 2 i pierwszy punkt w Księdze Rodzaju 2 brzmi: „Czy jest to kolejna relacja o stworzeniu?” Tak naprawdę nie wdaliśmy się w dyskusję na ten temat. Chyba właśnie przedstawiłem to na ostatniej godzinie zajęć. Zajmiemy się tym dzisiaj po południu. Odpowiedziałbym na to pytanie: Czy Księga Rodzaju 2 jest kolejnym opisem stworzenia? Odpowiedziałbym „tak”, ale tylko w bardzo konkretnym znaczeniu. Myślę, że trzeba być bardzo ostrożnym, mówiąc, że Księga Rodzaju 2 to kolejny opis stworzenia. Oczywiście prawdą jest, że istnieje pewna relacja o stworzeniu z rozdziału 1 Księgi Rodzaju, która została powtórzona w rozdziale 2, szczególnie w odniesieniu do stworzenia mężczyzny i kobiety. Jest on rozwinięty i powiększony, ale nie sądzę, że rozdział 2 powinien być postrzegany przede wszystkim jako opis stworzenia. Myślę, że nacisk w rozdziale 2 położony jest bardziej na człowieka oraz jego miejsce i funkcję w stworzonym świecie. Aby to przedstawić, rozdział 2 powtarza małą część 1 Księgi Rodzaju. Mamy bardziej szczegółową historię tego, jak Bóg stworzył mężczyznę i kobietę.

Nie sądzę jednak, że to wystarczy, aby pozostawić Was z konkluzją, jaką wyraża SR Driver w swoim komentarzu do Księgi Rodzaju, o której wspomniałem podczas ostatniej godziny zajęć. Na stronie 8 pisze: „Tak więc Księga Rodzaju 1:1 do 2:4a i 2:4b-25 zawierają podwójną opowieść o pochodzeniu człowieka na ziemi”. To typowy, krytyczny pogląd. W Księdze Rodzaju 1:1-2:4a zwróć uwagę na podział pomiędzy dwoma rozdziałami w 2:4a. Pomiedzy środkiem wersetu 2, pomiędzy pierwszą a drugą częścią 2:4b. Księga Rodzaju 2:4b do 25 jest uważana za drugą relację o stworzeniu. Te

dwie narracje krytycznych uczonych są następnie oznaczone jako „relacja P” w Księdze Rodzaju 1 i „relacja J” w Księdze Rodzaju 2. Mamy tu do czynienia z narracją o podwójnym stworzeniu.

A. Podejście Vannoya do Księgi Rodzaju 2

Wydaje mi się, że lepiej nie postrzegać Księgi Rodzaju 2 jako drugiej opowieści o stworzeniu, ale raczej jako rozdział podany w ramach przygotowań do opisu upadku człowieka w rozdziale 3. Innymi słowy, następuje postęp od rozdziału 1 do rozdziałów 2 i 3. Lepsze to niż odpowiadanie na pytanie, od którego zaczęliśmy: „Czy to kolejny opis stworzenia?” z negatywem. Nie jest to po prostu kolejna historia stworzenia z następujących powodów.

B. Słowo *Toledoth* – Dyskusja na temat rozdziału

Aby odpowiedzieć na to pytanie, chciałbym wspomnieć o dwóch rzeczach, które są ważne. Zauważasz na swoim szkicu pod cyfrą rzymską I. „Czy jest to kolejna relacja o stworzeniu?” istnieją dwa podpunkty. A. to użycie słowa *toledoth*. Teraz w Księdze Rodzaju 2:4. Ty czytasz, ja przeczytam tutaj z Króla Jakuba: „To są pokolenia niebios i ziemi, kiedy zostały stworzone”. Angielskie słowo „pokolenia” jest tłumaczeniem hebrajskiego *toledoth*, które jest tam zapisane w języku hebrajskim w angielskiej transliteracji dla tych, którzy jeszcze nie znali hebrajskiego. „To są pokolenia (*toledoth*) niebios i ziemi”. Jeśli pamiętasz, wspomniałem o tym krótko wcześniej. Wydaje mi się, że lepszym rozwiązaniem będzie rozdzielenie rozdziału 1 i rozdziału 2 na końcu wersetu 3 rozdziału 2. Innymi słowy, jeśli spojrzysz na swój arkusz konspektu, zauważysz, że duże B. to Księga Rodzaju 2:4 – 25 i 2a to Księga Rodzaju 1:1-2:3. Punkt podziału

najlepiej umieścić na końcu wersetu trzeciego, co oznacza, że zdanie „To są pokolenia...” wprowadza rozdział 2, zaczynając od wersetu 4.

Krytyczni uczeni dzielą go inaczej, niemal bez wyjątku, dzieląc go po 2:4a . Innymi słowy, wezmą początkowe zdanie z wersetu 4: „To są pokolenia niebios i ziemi...” i zrozumieją je jako końcowe stwierdzenie pierwszego rozdziału. Zatem podział następuje w środku wersetu czwartego. Rozdział 2 tak naprawdę zaczyna się, „kiedy zostali stworzeni w dniu, w którym Pan Bóg stworzył ziemię i niebios, i każdą równinę polną, zanim istniała na ziemi” i tak dalej. Rozpoczynają rozdział 2 w środku wersetu 4. Teraz robią to w oparciu o hipotezę dokumentalną. Omówiliśmy tę ogólną teorię wcześniej. Zgodnie z tym krytycznym poglądem P, dokument kluczowy, to dokument charakteryzujący się preferencją dla struktury, liczb i tego rodzaju cech, i w rzeczywistości schematyczna struktura całej Księgi Rodzaju opiera się na wyrażeniu „pokolenia niebieskie i ziemia” „to są pokolenia Adama”, „to są pokolenia Noego”, „to są pokolenia synów Noego”. W całej książce jest ich dziesięć, a struktura książki opiera się na tym zdaniu. Według krytyków jest to coś, co charakteryzuje P. Zatem pierwszy rozdział to P, a zdanie to P, zatem to zdanie musi pasować do pierwszego rozdziału. A potem staje się podsumowaniem pierwszego rozdziału, podsumowaniem pierwszego rozdziału, a nie czymś, co stanowi wprowadzenie do rozdziału drugiego.

Widzicie, że muszą iść ze stwierdzeniem 2:4b jako częścią J, ponieważ występuje tam słowo Jahwe (Jehowa). Zobacz w 2:4b, „kiedy zostali stworzeni w dzień Pana Boga”. Panem Bogiem jest *Jahwe Elohim* . Zatem następuje przejście do źródła J. Druga część wersetu musi brzmieć J, pierwsza część wersetu musi brzmieć P. Co więc robisz? Przecinasz werset na pół i mówisz, że ta część należy do źródła P, a druga część wersetu do źródła J. Ale zrobienie tego stwarza problem. To zdanie: „To są pokolenia...” pojawia

się regularnie w całej książce dziesięć razy i jeśli im się przyjrzyj, zauważysz, że przedstawia to, co następuje, a nie podsumowuje to, co poprzedza. Przedstawia, co następuje. Oznacza to, że jeśli potraktujesz zdanie z 2:4a jako końcowe stwierdzenie, tak jak robią to krytycy. Następnie w każdym z pozostałych 9 miejsc trzeba nadać temu wyrażeniu inne znaczenie, inną funkcję, ponieważ w oczywisty sposób wprowadza ono to, co następuje, a nie podsumowuje to, co poprzedza. Weźmy teraz przykład, wybiorę tylko jeden. Księga Rodzaju 11:27: „To są pokolenia Teracha ...”. Co następuje po Księdze Rodzaju 11:27? Znasz Księgę Rodzaju i przemyśl ją. Począwszy od rozdziału 12, aż do końca rozdziału 11, począwszy od rozdziału 12 masz historię Abrahama, ale nie mówi ci się nic o Terachu. To, co wam powiedziano, jest tym, co wychodzi z Teracha? Co za tym idzie? Co wychodzi od Teracha? To Abraham.

I tak samo jest z Księgą Rodzaju 37:2: „To są pokolenia Jakuba...” To, co następuje dalej, nie mówi zbyt wiele o Jakubie, ponieważ Jakub pojawia się czasami, ale to, co wynika z Księgi Rodzaju 37, to historie o Józefie, widzisz, to jest to, co możesz wysunąć. powiedz od Jakuba; opowieść o Józefie i potomkach Jakuba oraz o braciach udających się do Egiptu. Oczywiście Jakub także zszedł do Egiptu, lecz uwaga nie jest skupiona na Jakubie, lecz na tym, co wychodzi od Jakuba.

Możemy więc zadać pytanie, jakie jest znaczenie *toledoth* w tym wyrażeniu: „To są pokolenia niebios i ziemi...” *Toledoth*, dla tych z was, którzy mieli trochę języka hebrajskiego, być może możecie to zobaczyć w literach Tam. Jest to pochodna hebrajskiego czasownika *yalad*, który oznacza „rodzić (dzieci)” lub „rodzić”. I jest to rzeczownikowa forma tego. Wskazuje produkt łożyska, czyli to, co jest wydawane. Zwykle są to dzieci i zwykle używa się go w znaczeniu potomstwa lub dzieci. To są pokolenia pewnej osoby. Ale czasami odnosi się do produktu lub wyniku rozwoju

historycznego. Myślę, że taki jest sens tutaj, w Księdze Rodzaju 2:4. Innymi słowy, gdy mówi: „To są pokolenia niebios i ziemi...”, mówi o tym, co wyniknie w historii ze stworzenia niebios i ziemi w Księdze Rodzaju 1. Zatem znaczenie tego wyrażenia tutaj: jest to, że wyznacza początek nowego etapu postępowania Boga ze swoimi stworzeniami.

Dlaczego omawiamy to wszystko w związku z tym pytaniem? Czy Księga Rodzaju 2 jest relacją o drugim stworzeniu – zduplikowaną narracją pewnego rodzaju Księgi Rodzaju 1? Myślę, że wynika to z tego, że począwszy od Księgi Rodzaju 2:4 nie ma powtórzenia stworzenia niebios i ziemi, lecz to, co powstało lub wyszło z stwórczego działania Boga z Księgi Rodzaju 1. Sedno sprawy. Celem tego wyrażenia jest wskazanie do przodu, a nie do tyłu. Jest to spójne ze sposobem, w jaki jest ono używane w pozostałej części książki. Taka jest historia niebios i sens tego, co działo się dalej od momentu ich stworzenia. Myślę, że to zdanie mówi nam, że Księga Rodzaju 2 koncentruje się na człowieku, miejscu, w którym żył, jego panowaniu nad zwierzętami, stworzeniu kobiety jako jego towarzyszką i pomocnicą itd. przygotowało drogę dla rozdziału 3. Widzisz przechodzimy do przodu od rozdziału 1. *Toledoth* wskazuje tutaj linie historyczne od początku do punktu końcowego. Wskazuje na produkt, wynik. Dopełniacz, gdy otrzymasz „To są pokolenia...” Dopełniacz wskazuje punkt wyjścia, *toledoth* wskazuje wynik.

Co ciekawe, trudno to przetłumaczyć. A co mówią ci z Was, którzy patrzą na NIV? Wiem, że jest całkiem inaczej. „Taki jest opis niebios i ziemi w chwili ich stworzenia... taki jest opis niebios i ziemi”. To coś straciło. Myślę, że w tym momencie król Jakub, mimo że jest to całkiem dosłowne, nie myśli się o pokoleniach w sensie niebios i ziemi wydających potomstwo, daje wam wyobrażenie o tym, co „wychodzi” lub „wychodzi z „więcej niż „relacja”, co NIV robi z tym wszystkim. Weźmy po prostu

Księgę Rodzaju 37:2 i zobaczymy, że staje się to niemal zniekształceniem. Tak, to jest relacja Jakuba, widzicie, to nie jest relacja Jakuba, jednakże poniżej. To jest bardzo zagmatwane, to właśnie wypływa z Jakuba.

„To jest relacja” ma pewien sens, ale traci coś z Księgi Rodzaju 2:4. Nie znam więc lepszego sposobu na przetłumaczenie tego niż „To są pokolenia...”, chociaż może to być nieco niejasne w przypadku Księgi Rodzaju 2:4. Nawet w przypadku innych wyrażen możesz pomyśleć, że to, co nadchodzi, to genealogia. To nie tyle. To jest ten pomysł: jaki jest produkt? Jaki jest wynik? Co wychodzi z poszczególnych osób? To w pewnym sensie wyznacza nowy punkt wyjścia w historii. Zaznacza to zdanie w strukturze Księgi Rodzaju. Wiele z nich to ślepe zaułki, jak widać w Księdze Rodzaju 25:12, „to, co wychodzi z Izmaela” to rodzaj genealogii, ale potem jest to ślepy zaułek i kończy się, nie jest to śladem na zawsze. Inny przykład dotyczy Izaaka i Ezawa po Księdze Rodzaju 25. W Księdze Rodzaju 25:19 widać następującą historię Jakuba, który otrzymał błogosławieństwo Izaaka w rozdziale 27. Następnie błaga Labana, skąd bierze żony i synów, więc co naprawdę następuje 25:19 to historia Jakuba. Tak to działa i myślę, że takie jest znaczenie tego terminu.

Wracając do naszego początkowego pytania: ma ono konsekwencje dla tego, jak postrzegasz pytanie z Księgi Rodzaju 2, czy jest to po prostu powtórzenie opisu stworzenia? Myślę, że na podstawie tego wyrażenia odpowiedziałbyś „nie”. Jest postęp, idziemy do przodu.

B. Jaka jest funkcja Księgi Rodzaju 2 w odniesieniu do Księgi Rodzaju 3? 1. Księga Rodzaju 2 ma skupić uwagę na człowieku w przygotowaniu na relację z upadku

W porządku, po drugie, B. „Jaka jest funkcja Księgi Rodzaju 2 w odniesieniu do

Księgi Rodzaju 3?” Myślę, że funkcją rozdziału 2 jest skupienie uwagi na człowieku w przygotowaniu na opis upadku i grzechu, jak opisano w Księdze Rodzaju 3. W związku z tym znajdujemy wiele rzeczy. Po pierwsze, obszerny opis lokalizacji ogrodu znajduje się w Księdze Rodzaju 2:8-14. Wspomina, że Bóg zasadził ogród Eden, a następnie w wersecie 10 mówi o rzece. Podaje nazwy czterech rzek, które mają związek z lokalizacją ogrodu w wersetach 11-14. Zatem w wersetach 8-14 znajduje się obszerny opis lokalizacji Ogrodu. Oczywiście ogród jest miejscem, w którym w rozdziale 3 ma miejsce upadek. Również w wersetach 16 i 17 znajduje się zakaz spożywania owoców z drzewa poznania dobra i zła w ogrodzie Eden... „W dniu, w którym zjesz, na pewno umrzesz”. Zakaz ten jest ważny w związku z rozdziałem 3, ponieważ w rozdziale 2 znajduje się zakaz, który toruje drogę. Myślę, że jest prawdopodobne lub rozsądne stwierdzenie, że bardziej szczegółowy opis kobiety, który znajduje się w wersetach 18-24, wynika z tego, że Ewa odegrała tak ważną rolę w rozdziale 3. Ponieważ masz bardziej szczegółowy opis niż w rozdziale 1 gdzie jest napisane: „i Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę”.

A następnie werset 25 jest również konieczny w związku z rozdziałem 3, ponieważ werset 25 mówi, że oboje byli nadzy, mężczyzna i jego żona, i nie wstydziła się. Jest to ważne w związku z rozdziałem 3 wersetu 7 i następującym po nim miejscem, gdzie zaraz po upadku czytacie: „otworzyły się im oczy i poznali, że są nadzy. Posiali razem liście figowe i zrobili sobie fartuchy” i tak dalej. Jak widać, istnieją ściśle powiązania pomiędzy rozdziałami 2 i 3. Rozdział 2 stanowi podstawę dla większości tego, co dzieje się później w rozdziale 3. Zatem znowu nie sądzę, że istnieje podstawa do twierdzenia, że nie mamy po prostu zduplikowane konta stworzenia z rozdziałem 1. Następuje postęp i jest rola, jaką rozdział 2 odgrywa w rozdziale 3.

2. Czy Księga Rodzaju 2 jest sprzeczna z Księgą Rodzaju 3? W porządku, numer 2 pod Księgą Rodzaju 2 brzmi: „Czy Księga Rodzaju 2 jest sprzeczna z Księgą Rodzaju 1?”

Wśród niektórych krytycznych uczonych, a nawet niektórych ewangelików, którzy kupili pewne teorie krytyczne, znajdziesz stwierdzenia mówiące, że te dwa rozdziały są sprzeczne. Dla teorii krytycznej źródła i sposobu, w jaki odnosiła się ona do Pisma Świętego, nie stanowi to problemu w kontekście tego rodzaju teorii. Jeśli masz wysoki pogląd na Pismo Święte i czujesz, że to jest wiarygodne, to masz historiografię, która powie ci rzeczy tak, jak naprawdę miały miejsce. Jeśli są sprzeczne, stwarza to problem. Zarzuca się, że kolejność wydarzeń w Księdze Rodzaju 1 różni się od kolejności wydarzeń w Księdze Rodzaju 2. W Księdze Rodzaju 1 masz roślinność stworzoną w wersecie 11: „Bóg powiedział, że wyhodujemy roślinność”. W wersecie 24 masz zwierzęta: „niech ziemia wyda istoty żyjące według swego rodzaju: krowy, bydło, zwierzęta pełzające, zwierzęta ziemskie według swego rodzaju”. Następnie mężczyzna w wersecie 26 i 27, a następnie kobieta. Teoria jest taka, że kiedy dochodzimy do drugiego opisu stworzenia, kolejność jest inna. Człowiek został stworzony jako pierwszy, werset 7: „Pan Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi”. Na drugim miejscu znajduje się roślinność, werset 8-9: „Pan Bóg zasadził ogród w Edenie, gdzie umieścił człowieka”. Zwierzęta są na trzecim miejscu. Werset 19: „Ulepił Pan Bóg wszelkie zwierzę polne z ziemi”. Kobieta ostatnia „Pan Bóg wyjął żebro Adamowi i stworzył kobietę z mężczyzny”.

Co teraz z tym zrobimy? Czy rzeczywiście istnieje rozbieżność w kolejności? Myślę, że jest kilka rzeczy, które możemy zauważyć. Myślę, że nie ma tu żadnej istotnej rozbieżności. Po pierwsze, w Księdze Rodzaju 2 nie opisano tworzenia roślinności. Opisane jest sadzenie Ogrodu. Myślę, że jest to coś zupełnie innego niż początkowe

tworzenie roślinności. W wersecie 8 rozdziału 2 jest napisane: „PAN Bóg zasadził ogród na wschodzie”. To jest założenie, które pozwala stwierdzić, że jest to tworzenie roślinności. Po drugie, myślę, że na podstawie kontekstu i ogólnego zdrowego rozsądku możemy stwierdzić, że werset 8 najlepiej rozumieć jako wskazujący, że Bóg zasadził ogród przed stworzeniem Adama. Prowadzi to do dwuznaczności hebrajskich form czasownikowych. Król Jakub, jeśli zauważycie, w Księdze Rodzaju 2:7 mówi: „a Pan Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi”. Jeśli spojrzysz na NIV, Księgę Rodzaju 2:8, „teraz Pan zasadził ogród na wschód od Edenu”. Król Jakub mówi: „Pan zasadził ogród”. NIV mówi: „Pan Bóg zasadził”. W języku hebrajskim nie można dokonać rozróżnienia, jak w języku angielskim, pomiędzy czasem przeszłym a czasownikiem w czasie dokonanym. Może być albo. Jedynym sposobem na odróżnienie tego jest kontekst i zdrowy rozsądek. I wygląda na to, że Bóg zamierza stworzyć człowieka, aby umieścić go w ogrodzie, więc najpierw przygotował ogród, aby móc go umieścić w ogrodzie. O wiele rozsądniej jest przetłumaczyć to jako „zasadził” niż „zasadził”. Myślę więc, że NIV ma w tym momencie rację i sugeruje lepsze tłumaczenie na język angielski.

3. Księga Rodzaju 2:19 nie mówi, że zwierzęta zostały stworzone po mężczyźnie, a nie po kobiecie. Po trzecie, Księga Rodzaju 2:19 nie mówi, że zwierzęta zostały stworzone po mężczyźnie, a nie po kobiecie. Problemem jest tutaj ten sam problem, co w 2:8, z czasem formy czasownikowej. Król Jakub mówi, co zdaje się przyczyniać do tej idei rozbieżności w porządku, „a Pan Bóg ukształtował z ziemi wszelkie zwierzę polne”. NIV mówi: „Teraz Pan Bóg uformował z ziemi wszystkie zwierzęta polne”. I myślę, że to znowu właściwe zrozumienie, zwierzęta nie zostały stworzone po mężczyźnie, a przed kobietą, zwierzęta zostały stworzone wcześniej, jak czytamy w Księdze Rodzaju 1. Teraz

Pan sprowadzi wszystkie te zwierzęta do Adama, aby mógł nazwij je. I to właśnie następuje w wersetach 19-24. Nie jest powiedziane, że mężczyzna i kobieta zostali stworzeni blisko siebie w czasie. Tak nie jest. To po prostu mówi, że Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, mężczyznę i kobietę. Nic ci to o nich nie mówi. Nie mówi nic o tym, czy miało to miejsce jednocześnie, czy też istniał okres czasu, który to oddzielał. Zatem Księga Rodzaju 1 nie mówi, że mężczyzna i kobieta zostali stworzeni blisko siebie w czasie, a Księga Rodzaju 2 nie mówi, że zwierzęta zostały stworzone pomiędzy mężczyzną i kobietą.

Teraz, dzięki komentarzom na temat rzekomych rozbieżności, naprawdę możesz rozwiązać problem. Myślę, że akcent w drugim rozdziale Księgi Rodzaju jest raczej logiczny niż chronologiczny. A porządek odzwierciedla logikę postępu, niekoniecznie porządek chronologiczny. Nie ma koniecznego konfliktu pomiędzy tym, co próbuje się powiedzieć pomiędzy rozdziałem 2 a rozdziałem 1. Sposób, w jaki tłumaczy się formy czasownikowe, szczególnie w 2:19 i 2:8, gdzie „zasadził” i „uformował” zależy całkowicie od kontekstu, czy jest to czas przeszły, czy przeszły doskonały. Oznacza to jednak, że krytycznym czynnikiem wpływającym na sposób rozumienia tych form werbalnych jest to, czy dostrzega się sprzeczność między tymi dwoma rozdziałami. Jeśli szukasz rozbieżności, możesz przetłumaczyć je w sposób, który je generuje. Jeśli szukasz harmonii, możesz przełożyć ją na sposób, który ją harmonizuje. Nie można tego rozstrzygać na podstawie gramatyki, trzeba decydować na podstawie kontekstu. Jak powiedział jeden z komentatorów, nawet jeśli zaakceptowałeś teorię dokumentu, nadal rozsądne jest założenie, że osoba, która zestawiała te dwie relacje o stworzeniu, nadal znała sprzeczności między nimi, w przeciwnym razie dlaczego by jej nie zredagował, aby ją zharmonizować samego siebie? Leupold, myślę, że jest to pod bibliografią, na środku

strony 8. Leupold w swoim komentarzu, na stronie 108, cytuje innego uczonego, który mówi: „jest tak samo mało prawdopodobne, jak to tylko możliwe, aby autor był takim głupcem aby na wstępie ustalić dwa wyłączne zestawy opisów stworzenia”.

Paralela do Księgi Rodzaju 2:5-6 i Księgi Rodzaju 1:2

Nawet gdyby bez problemu zaakceptowano teorię dokumentu, dlaczego ktoś miałby to zrobić? Nie ma koniecznego konfliktu między tymi dwoma rozdziałami. OK, jakieś pytania na ten temat? **(Student zadaje pytanie)** . Podążałbym za sugestią Dereka Kidnera , Tyndale Bulletin, 1966, tytuł brzmi: „Księga Rodzaju 2:5-6, mokra czy sucha”. I następuje dyskusja na temat tych wersetów, z której dochodzi do wniosku, że werseety te są w rzeczywistości paralelne z Księgą Rodzaju 1:2, chaotycznym stanem stworzenia przed procesem porządkowania materii twórczej. Tak więc mówi w wersetach 5 i 6, że następuje podwójne rozwinięcie 4b, przez które nagiemu zdaniu „W dniu, w którym Pan uczynił ziemię i niebo”, nadawana jest konkretna treść. Na tym początkowym etapie stworzenia czytelnik zostaje uderzony najpierw negatywnym „jeszcze nie, jeszcze, nic” w wersecie 5. Podejście to rozpoczyna się w znanym świecie i pozbawia go znanych cech. Mając umysł oczyszczony ze zwykłych założeń, czytelnik jest teraz gotowy na pozytywne stwierdzenie w wersecie 6, jak dziwna jest scena świata. Jest to nic innego jak scena sugerowana w inny sposób w Księdze Rodzaju 1:2, chaotyczna rozległe wody. Fakt, że deszcz jest nadal nieznany, nie jest zatem oznaką suszy, ale stanu nasycenia, który poprzedzał podział wód drugiego dnia w Księdze Rodzaju 1. Myślę, że to dobra sugestia, biorąc pod uwagę sposób, w jaki się o tym mówi i opisane w Księdze Rodzaju 2:5-6. To samo, co w Księdze Rodzaju 1. Mówi później, że możemy sparafrazować w kontekście tego, co następuje: „kiedy Bóg stworzył ziemię i niebo”. Nie były to początkowo takie, jakie znamy obecnie, nawet dzikie rośliny nie istniały na ziemi, tylko

rośliny uprawne. Nie było jeszcze widać nawet znajomego nieba z chmurami i opadami deszczu. Tymczasem cała ziemia wydawała się nieaktualna, wciąż na nowo wypływająca z jej wnętrza. Zatem skupia się na człowieku.

3. Ogród

Edenu Jego położenie geograficzne numer 3 to: „Ogród Edenu”. Tutaj kilka podpunktów. A. brzmi: „Jego położenie geograficzne”. Gdzie był ogród Eden? Jak już wspomniano, w rozdziale 2 znajduje się dość szczegółowy opis jego lokalizacji. Znajdziesz to w wersetach 8-14. Czytacie tam szczególnie w wersetach od 10 do 14 o rzekach, które w danym miejscu łączyły się z Ogrodem. Rzeka wypływała z Edenu i wpadała do ogrodu. A potem rozdzieliło się i stały się czterema głowami. Imię pierwszego to Pizon . To jest to, co obejmuje całą ziemię Chawila, gdzie jest złoto. Złoto tej ziemi jest dobre i jest tam kamień onyksowy. A druga rzeka to Gichon. To samo, co obejmuje ziemię Kusz. Trzecią rzeką jest Tygrys, „ten, który wpływa na wschód Syrii”. A czwarta rzeka to Eufrat. Czy rzeka z Księgi Rodzaju 2:10 ma swój początek w Edenie, czy gdzie indziej? Czytałem u Króla Jakuba: „Rzeka wypłynęła z Edenu i nawodniła ogród, a stamtąd się rozdzieliła i utworzyła cztery głowy”. Brzmi to tak, jakby rzeka wypłynęła z Edenu i stamtąd rozdzieliła się, tworząc cztery głowy. Jest to sprzeczne ze sposobem funkcjonowania rzek. Chyba, że mówisz o delcie. Normalnym sposobem, w jaki rzeki łączą się, jest odwrotny sposób. Miejsce, w którym rzeki łączą się, tworząc większą rzekę. Ephraim Speiser w Anchor Bible on Genesis, strony 14, 17, 19, 20, tłumaczy ten werset: „w Edenie wypływa rzeka. Woda z ogrodu.” Oznacza to, że wkrótce wypłynie z brzegów, podobnie jak woda Nilu. Na zewnątrz tworzyły cztery oddzielne odgałęzienia. I skutecznie argumentuje za tym tłumaczeniem. To takie

potwierdzenie.

W wersecie 14 ostatnim odniesieniem jest rzeka Eufrat. Wiemy, gdzie jest rzeka. Morze Śródziemne, Morze Czerwone, nadchodzące tu armie. Tutaj jest Zatoka Perska. Rzeka Eufrat wpada do Zatoki Perskiej. Można wyróżnić te dwie rzeki : Tygrys i Eufrat. Dwaj pozostali nie są znani. Nikt nie wie, że takie są. Pojawiły się różne spekulacje na ten temat, tylko nie wiadomo. Ale tak naprawdę sędzę, że istnieją trzy podstawowe podejścia do lokalizacji. Po pierwsze, geografia w tamtym czasie, mówimy o najwcześniejszych czasach ludzkości, była inna, w okresie przed potopem. Tygrys, Eufrat, Gichon i Pizzon to cztery główne rzeki, które zbiegają się gdzieś w rejonie Zatoki Perskiej. Nie wiemy, co się stało z Piszonom i Gichonem. Niektórzy sugerują, że obszar nawadniany przez rzeki w ogrodzie Eden znajduje się obecnie pod północną częścią Zatoki Perskiej. Zatoka Perska rozszerzyła obszar na całą ziemię, a Ogród Edenu wszedł pod nią. To możliwe, ale tak naprawdę nikt tego nie wie.

Mamy więc tylko tę dyskusję, o której zwykle wspomina się w Księdze Rodzaju 4:16, mówiąc: „Kain wyszedł przed oblicze Pana na wschód od Edenu”. Kraina Nod leży na wschód od Edenu. Porównujesz to z 2 Królów 19:12 i czytasz: „Czy wybawili ich bogowie narodów, które zostały zniszczone przez moich przodków... i lud Edenu, który był w Tel Assar”, gdzie jest królestwo...” „ synowie Edenu byli w Tel Assar”. To obszar Mezopotamii. Więc to naprawdę niewiele pomaga, ale czasami są z tym kojarzone takie odniesienia. Jedną z możliwości jest to, że znajdował się w rejonie Zatoki Perskiej.

Druga możliwość: nazwy tych trzech rzek sprzed powodzi zostały zapamiętane po powodzi i zastosowane do innych rzek. Jeśli tak jest, oznacza to, że ogród Eden może znajdować się niemal wszędzie. Oznaczałoby to, że Tygrys i Eufrat to po prostu nazwy przeniesione po powodzi i zastosowane do rzek, które można nazwać dowolnymi

rzekami, ale niekoniecznie tymi samymi rzekami, których konfiguracja mogła zmienić się po powodzi.

Trzecia pozycja to ta, którą będziesz coraz częściej spotykać, a mianowicie ogród Eden nigdy nie istniał. Wszystko, co tu mamy, to opowieść, rodzaj religijnej fantazji, bez podstaw historycznych i bez rzeczywistości, i naprawdę zadajemy niewłaściwe pytanie, jeśli pytasz, gdzie znajduje się ogród Eden. Pozwólcie, że zilustruję to za pomocą tej małej książeczki, która znajduje się w waszej bibliografii: JC Gibson, seria The Daily Study Bible, Westminster, 1981. To popularna seria, napisana dla ludzi świeckich. Jest to serial współczesny, używany w wielu kościołach w ich chrześcijańskich programach edukacyjnych. Na stronie 100 pozwólcie, że przeczytam, co mówi o lokalizacji Ogródu Eden: „Moim zdaniem, jeśli podchodzimy do historii Ogródu Eden z podobnie twórczym duchem”. Jego poprzedni akapit mówił o historii Kopciuszka. „Wszystko ułoży się podobnie. Naiwne obrazy Boga jako garncarza i właściciela ziemi, drzewa, których magiczne owoce niosą ze sobą wspaniałe dary, gadający wąż, cherubin stróż, sam ogród... A więc to wszystko jest meblem w tej historii. Nie są one częścią jego podstawowego znaczenia. Nigdy nie było takiego miejsca jak Ogród Edenu. Nie było też nigdy postaci historycznej o imieniu Adam, która by w nim mieszkała i rozmawiała z węzami i Bogiem po hebrajsku. Ogród to ogród umysłu. To ogród męskich marzeń. Takim miejscem, jakim chcieliby, żeby był ten świat, takim, o jakim wiedzą, że ten świat powinien być. A Adam jest każdym z nas, jest każdym człowiekiem. To, że ten świat nie jest taki, jaki powinien być, wynika z nieposłuszeństwa człowieka wobec Boga, grzesznego Adama w nas wszystkich. Raj zaprasza nas każdego dnia. Ale każdego dnia jemy zakazany owoc i zostajemy od niego wypędzeni.” Zatem tego rodzaju podejście mówi, że nigdy nie było takiego miejsca jak Ogród Eden i nigdy nie było takiego

człowieka jak Adam. Jest to historia o znaczeniu religijnym, tyle że nie jest to fakt historyczny. Wracamy do kwestii, o których mówiliśmy wcześniej. Wraca do historiografii Starego Testamentu, czy mówi nam o tym, co się wydarzyło, czy nie? Myślę, że są to trzy podstawowe podejścia do kwestii położenia geograficznego.

B. brzmi: „Drzewa ogrodu”. Ale mój czas dobiegł końca, więc zatrzymamy się w tym miejscu i zaczniemy następnym razem.

Przepisane przez Ninę Gundrum

Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja: Rachel Ashley

Opowiedziana ponownie przez Teda Hildebrandta